

Twoim zmartwychwstaniem jest twoje przebudzenie

Warsztaty okolicznościowe na Wielkanoc 2016

Wydawnictwo i Akademia Kursu cudów

Warszawa, 2016



W materiałach korzystano z wydania *Kursu cudów*
nakładem Cezarego Urbańskiego i Tomasza Kozłowskiego
Warszawa, 2006



ZMARTWYCHWSTANIE

Chrystus zmartwychwstał jest,
Nam na przykład dan jest,
Iż mamy z martwych powstać,
Z Panem Bogiem królować. Alleluja!
Leżał trzy dni w grobie,
Dał bok przebić sobie,
Bok, ręce, nogi obie,
Na zbawienie tobie. Alleluja!

Najstarsza pieśń wielkanocna (XIV wiek)

Tradycyjne chrześcijaństwo (Nowy Testament)

Według tradycyjnego chrześcijaństwa, zmartwychwstanie dokonuje się po śmierci; wpieryw trzeba umrzeć. Dlatego tradycyjna ikonografia przedstawia Jezusa jako wychodzącego z grobu w ciele, podobnie jak w przypadku Łazarza, którego wskrzesił do życia. Jednak nawet ewangelisti przytaczają negatywny stosunek Jezusa do śmierci, umierania i zmarłych oraz zaangażowania w sprawy doczesne (por. Łk 9,60-62). Natomiast wypowiedź Łk 9,27 można rozumieć jako kursową naukę, że „zmartwychwstanie jest z umysłu i dla umysłu, nie dla ciała.

Mt 8, 19 Wtem przystąpił pewien uczony w Piśmie i rzekł do Niego: «Nauczycielu, pójdę za Tobą, dokądkolwiek się udasz». 20 Jezus mu odpowiedział: «Lisy mają nory i ptaki powietrzne - gniazda, lecz Syn Człowieczy 7 nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł oprzeć». 21 Ktoś inny spośród uczniów rzekł do Niego: «Panie, pozwól mi najpierw pójść i pogrzebać mojego ojca!». 22 Lecz Jezus mu odpowiedział: «Pójdź za Mną, a zostaw umarłym grzebanie ich umarłych!»

Łk 9, 57 A gdy szli drogą, ktoś powiedział do Niego: «Pójdę za Tobą, dokądkolwiek się udasz!» 58 Jezus mu odpowiedział: «Lisy mają nory i ptaki powietrzne - gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł oprzeć». 59 Do innego rzekł: «Pójdź za Mną!» Ten zaś odpowiedział: «Panie, pozwól mi najpierw pójść i pogrzebać mojego ojca!» 60 Odparł mu: «Zostaw umarłym grzebanie ich umarłych, a ty idź i głos królestwo Boże!» 61 Jeszcze inny rzekł: «Panie, chcę pójść za Tobą, ale pozwól mi najpierw pożegnać się z moimi w domu!» 62 Jezus mu odpowiedział: «Ktokolwiek przykłada rękę do pługa, a wstecz się ogląda, nie nadaje się do królestwa Bożego».

Łk 9, 27 Zaprawdę, powiadam wam: Niektórzy z tych, co tu stoją, nie zazną śmierci, aż ujrzą królestwo Boże».

Są to, rzecz jasna, tylko wybrane cytaty. Mamy również cytaty zbieżne z kursem cudów: Sam Bóg otrze wszelką łzę a śmierci już odtąd nie będzie Biblia, Ap 21,4; *Kurs cudów*, lekcja 301

Źródła apokryficzne – Ewangelia wg Tomasza

W tekstach uznanych przez Ojców Kościoła w najlepszym razie za apokryficzne a w najgorszym - za „gnostyczne” (tak, jakby gnosis miało być czymś złym!) i za heretyckie w najgorszym razie znajdujemy dużo więcej metafizycznych nauk zbieżnych z systemem myślowym „Kursu cudów”. Oto kilka wypowiedzi, które miał wypowiedzieć żyjący Jezus (czyli cytatów)

1. I powiedział on: „Ktokolwiek odkryje interpretację tych wypowiedzi, nie zasmakuje śmierci.” (por. Łk 9,27)
2. Jezus rzekł: „Ci, którzy szukają, nie powinni przestawać szukać póki nie znajdą. Gdy znajdą, będą zaniepokojeni. Gdy będą zaniepokojeni, będą się dziwić i będą panować nad wszystkim (rządzić wszystkim).” (Droga do zbawienia nie jest usłana różami; ego będzie ją komplikowało „przeszkodami dla pokoju”, bo od tego zależy jego przetrwanie.
11. Martwi nie są żywi a żywi nie umrą. (Moje problemy pośrednio dowodzą faktu, że jestem żywy, bo w przeciwnym razie nie byłoby komu ich mieć :-). A zatem, skoro żyję, to nie umrę!)
22. Gdy czynicie dwa w jedno i gdy czynicie wewnętrzne podobne zewnętrzne i zewnętrzne podobne wewnętrznemu i wyższe podobne niższemu i gdy czynicie mężczyznę i kobietę w pojedyncze jedno tak, że mężczyzna nie będzie mężczyzną a kobieta nie będzie kobietą... wtedy wejdziecie do Królestwa. (brak jakichkolwiek różnic w abstrakcyjnej rzeczywistości)
56. Ktokolwiek zrozumiał ten świat, odnalazł jedynie trupa a ktokolwiek odkrył trupa, tego świat już nie jest godzien. (zrozumiał, że świat jest złudzeniem, dlatego nie ma życia, a zatem jest trupem) A skoro zrozumiał, że świat nie jest żywy natomiast on jest żywy, to świat (grób) nie jest godnym jego miejscem.

58. Jezus powiedział: „Gratulacje osobie, która przebaczyła i odnalazła życie.” (chyba wiemy, co mamy robić, prawda?)

59. Wypatrujcie żyjącego Jednego dopóki żyjecie. W przeciwnym razie, kiedy umrzecie i potem będziecie próbowali widzieć żyjącego Jednego, nie będziecie zdolni widzieć. (zbawienie, przebudzenie, czyli zmartwychwstanie nie jest dla „zmarłych”, tylko dla żyjących w świecie złudzeń)

Warto pomyśleć nad znaczeniem wypowiedzi żyjącego Jezusa zawartych w Ewangelii według Tomasza”. Bibliści są pewni, że są to najstarsze, autentyczne dokumenty chrześcijańskie w odróżnieniu do pism uznanych za kanoniczne przez Ojców kościoła a inspirowanych naukami Szawła (później św. Pawła). Czy chodzenie po wodzie, zamiana wody w wino, mnożenie chlebów czy cudowne połowy ryb miałyby dowodzić czegoś innego poza szczególnością Jezusa? Tymczasem w kursowych Objasnieniach terminów czytamy, że został kompletnie niezrozumiany. Pada też pytanie: Czy on jest Chrystusem? I odpowiedź: o, tak, razem z tobą!

A co o śmierci i zmartwychwstaniu mówi *Kurs cudów*?

T 93 Nim będą mogły zniknąć resztki lęku wciąż kojarzonego z cudami, jeszcze jeden fakt musi stać się doskonale oczywisty. 2To nie ukrzyżowanie lecz zmartwychwstanie ustanowiło Przebłaganie. 3Wielu szczerych chrześcijan zrozumiało to mylnie. 4Nikt wolny od przeświadczenia o zasadzie niedostatku nigdy nie mógłby prawdopodobnie zrobić tej pomyłki. 5Jeżeli ukrzyżowanie widzi się z opacznego punktu widzenia, wydaje się, że Bóg pozwolił, a nawet zachęcał jednego ze Swoich Synów do cierpienia dlatego, że on był dobry. 6Ta szczególnie niefortunna interpretacja, która wzięła się z projekcji, sprawiła, że wielu ludzi panicznie lęka się Boga. 7Takie antyreligijne koncepcje pojawiają się w wielu religiach. 8Lecz prawdziwy chrześcijanin powinien się zastanowić i spytać: „jako mo-

głoby to być?”. 9Czy podobna, by sam Bóg był zdolny do myślenia w taki sposób, o którym Jego własne słowa jasno stwierdziły, że jest niegodny Jego Syna?

O posłaniu ukrzyżowania

- T 287 Celem uczenia się rozważmy ponownie ukrzyżowanie. 2Nie zatrzymywałem się na nim wcześniej ze względu na zatrważające skojarzenia, jakie możesz z nim mieć. 3Jedyny nacisk dotąd na nie kładziony to ten, że ukrzyżowanie nie było formą kary. 4Niczego jednak nie da się wyjaśnić w pojęciach tylko negatywnych. 5Jest pozytywna interpretacja ukrzyżowania, całkowicie wolna od lęku i dlatego całkowicie łagodna w tym, czego naucza, jeżeli zostanie właściwie zrozumiana.
- T 288 Ukrzyżowanie jest niczym więcej jak przykładem skrajnym. 2Jego wartość, jak wartość każdej pomocy naukowej, tkwi wyłącznie w uczeniu się, jakie ułatwia. 3 Może być – i było – mylnie rozumiane. 4Jest tak tylko dlatego, że lękiem przepelnieni są skłonni postrzegać lękliwie. 5Powiedziałem ci już, że zawsze możesz mnie przywołać, by podzielać moją decyzję i w ten sposób ją wzmacniać. 6Powiedziałem ci również, że ukrzyżowanie było ostatnią bezużyteczną wędrówką, w jaką potrzebuje udać się Synostwo, i że dla każdego, kto ją rozumie, stanowi ona uwolnienie od lęku. 7Podczas gdy przedtem skupiłem się tylko na zmartwychwstaniu, nie została wyjaśniona intencja ukrzyżowania i jak ono faktycznie doprowadziło do zmartwychwstania. 8Niemniej, ma ono jednoznaczny wkład w twoje życie i jeśli rozważysz je bez lęku, pomoże ci ono zrozumieć twoją własną rolę jako nauczyciela.
- T 289 Prawdopodobnie latami reagowałeś tak, jakbyś był krzyżowany. 2Jest to wyraźna tendencja osobnych, którzy zawsze odmawiają rozważenia tego, co uczynili sobie samym. 3Projekcja oznacza gniew, gniew sprzyja napaści a napaść wywołuje lęk. 4Prawdziwe znaczenie ukrzyżowania kryje się w pozornym ciężarze napaści pewnych Synów Bożych na drugiego. 5Jest to, oczywiście, niemożliwe i musi zostać w pełni zrozumiane jako niemożliwe. 6W przeciwnym razie nie będę mógł służyć za wzór dla uczenia się.

T 290 Napaść może być w końcu dokonana tylko na ciało. 2Nie ma wątpliwości, że jedno ciało może napaść na drugie ciało a nawet je zniszczyć. 3Lecz jeśli zniszczenie jako takie jest niemożliwe, wszystko co jest niszczone, nie może być rzeczywiste. 4Przeto zniszczenie tego nie usprawiedliwia gniewu. 5Jak dalece jesteś przeświadczony, że usprawiedliwia, przyjmujesz fałszywe przesłanki i nuczysz ich innych. 6Posłanie, jakiego miało nauczyć ukrzyżowanie, to że niekoniecznie należy postrzegać jakąkolwiek formę napaści w prześladowaniu, bo ty nie możesz być prześladowany. 7Jeżeli reagujesz gniewem, musisz utożsamiać się z tym, co niszczone i dlatego odnosić się do siebie w sposób umyślowo chory.

T 291 Wyjaśniłem całkiem jasno, że jestem taki jak ty a ty jesteś taki jak ja, lecz nasza fundamentalna równość może być wykazana tylko poprzez wspólną decyzję. 2Masz wolność postrzegania siebie jako prześladowanego, jeśli wybierzesz. 3Lecz jeśli wybierzesz reagowanie w ten sposób, możesz przypomnieć sobie, że świat osądza, iż byłem prześladowany, choć ja nie podzielałem tej oceny w odniesieniu do siebie. 4I ponieważ jej nie podzielałem, nie wzmacniałem jej. 5Dlatego ofiarowałem inną interpretację ataku; taką, którą chcę podzielać z tobą. 6Jeśli będziesz o niej przeświadczony, pomożesz mi jej nauczać.

T 292 Jak już przedtem powiedziałem: „jak nuczysz, tak się nauczysz”. 2Jeśli reagujesz tak, jakbyś był prześladowany, nuczysz prześladowania. 3Nie jest to lekcja, której Syn Boży powinien chcieć nauczać, jeśli ma zdać sobie sprawę ze swego własnego zbawienia. 4Zamiast tego, nuczaj swej własnej doskonałej nietykalności, która jest w tobie prawdą i zdaj sobie sprawę, że nie można jej zaatakować. 5Nie próbuj jej chronić samemu, bo będziesz przeświadczony, że można ją zaatakować. 6Nie jesteś proszony o bycie ukrzyżowanym, co było częścią mojego wkładu w nauczanie. 7Jesteś proszony tylko o podążanie za moim przykładem w obliczu znacznie mniej ekstremalnych pokus, by mylnie postrzegać, i nie przyjmować ich za fałszywe uzasadnienie dla gniewu. 8Nie może być usprawiedliwienia dla nieusprawiedliwialnego. 9Nie bądź przeświadczony, że jest, i nie nuczaj, że jest. 10Zawsze pamiętaj, że o czym jesteś przeświadczony, tego nuczysz. 11Bądź przeświadczony jak ja, a staniemy się równy-

mi jako nauczyciele.

T 293 **Twoim zmartwychwstaniem jest twoje przebudzenie.** 2Ja jestem wzorem odrodzenia, lecz samo odrodzenie jest po prostu zaświtaniem w twoim umyśle tego, co w nim już jest. 3Sam Bóg to w nim umieścił, a więc jest to prawdziwym na zawsze. 4Byłem o tym przeświadczony i dlatego przyjąłem za prawdziwe dla mnie. 5Pomagaj mi nauczać tego naszych braci w imię Królestwa Bożego, lecz w pierw sam bądź przeświadczony, że jest prawdziwe dla ciebie, bo będziesz nauczał na opak. 6Moi bracia spali podczas mego „smutku i trwogi w ogrodzie”, lecz nie mogłem się na nich gniewać, wiedząc, że być opuszczonym nie mogę.

T 294 Martwi mnie, gdy moi bracia nie dzielają mojej decyzji, by słuchać tylko jednego Głosu, gdyż to osłabia ich zarówno jako nauczycieli, jak i uczniów. 2Lecz wiem, że naprawdę nie mogą zdradzić ani siebie, ani mnie i że na nich wciąż muszę budować mój kościół. 3Co do tego nie ma wyboru, ponieważ jedynie ty możesz być podstawą kościoła Bożego. 4Kościół jest tam, gdzie jest ołtarz, i to obecność ołtarza czyni kościół świętym. 5Kościół, który nie inspirował miłości, ma ołtarz ukryty, który nie służy celowi, dla którego Bóg go zamierzył. 6Muszę oprzeć Jego kościół na tobie, bo ci, którzy przyjmują mnie za wzór, są dosłownie moimi uczniami. 7Uczniowie są naśladowcami, a jeśli wzór, który naśladują, postanowił oszczędzić im bólu w każdym względzie, nie byłoby roztropni gdyby za nim nie podążali.

T 295 Przez wzgląd na ciebie i na mnie, postanowiłem dowieść, że nawet to, co w osądzie ego jest najbardziej niesłychaną napaścią, nie ma znaczenia. 2Tak jak świat osądza te sprawy, lecz nie jak Bóg je zna, byłem zdradzony, opuszczony, bity, męczony, a w końcu zabity. 3Było oczywiste, że stało się tak tylko z powodu projekcji, które inni czynili na mnie, bo przecież nikomu nie szkodziłem a wielu uzdrowiłem.

T 296 Jako uczniowie jesteśmy wciąż równi, choć nie potrzebujemy mieć równych doświadczeń. 2Duch Święty jest rad, gdy możesz uczyć się na moich i przez nie przebudzić się. 3To jest ich jedynym celem i jedynym sposobem, w jaki mogę być postrzegany jako droga, prawda i życie. 4Gdy słyszysz tylko jeden Głos, nigdy nie wzy-

wa cię On do ofiary. 5Przeciwnie – poprzez bycie zdolnym do słyszenia Ducha Świętego w innych, możesz uczyć się z ich doświadczeń i skorzystać z nich, nie doświadczając ich bezpośrednio samego. 6Jest tak dlatego, że Duch Święty jest jeden i ktokolwiek słucha, jest nieuchronnie wiedziony do wykazania Jego drogi wszystkim.

T 297 Nie jesteś prześladowany ani ja nie byłem. 2Nie jesteś proszony o powtarzanie moich doświadczeń, ponieważ Duch Święty, Którego dzielimy, czyni to zbędnym. 3Jednak by konstruktywnie używać moich doświadczeń, musisz wciąż podążać za moim przykładem ich postrzegania. 4Moi i twoi bracia stale są zaangażowani w usprawiedliwianie nieusprawiedliwialnego. 5Moja jedna lekcja, której muszę nauczać tak, jak jej się uczyłem, to ta, że żadne postrzeżenie w niezgodzie z osądem Ducha Świętego nie może być usprawiedliwione. 6Podjąłem się pokazania, że to jest prawdziwe, na ekstremalnym przypadku tylko dlatego, by służyło za dobrą pomoc naukową dla tych, których pokusa wpadania w gniew i napaści nie byłaby tak ekstremalna. 7Mam wolę z Bogiem, by żaden z Jego Synów nie cierpiał.

T 298 Ukrzyżowania nie można dzielić, bo jest symbolem projekcji, lecz zmartwychwstanie jest symbolem dzielenia, bo niezbędnym jest przebudzenie każdego Syna Bożego, by umożliwić Synostwu poznanie swej zupełności. 2Tylko to jest poznaniem.

T 299 Posłanie ukrzyżowania jest doskonale jasne:

²Nauczaj jedynie miłości, bo ta jest tym, czym tyś jest.

T 300 Jeśli interpretujesz ukrzyżowanie w jakikolwiek inny sposób, używasz go jak oręża ataku zamiast wołania o pokój, dla którego było zamierzone. 2Apostołowie często rozumieli je mylnie z tego samego powodu, z jakiego każdy je mylnie rozumie. 3Ich własna, niedoskonała miłość uczyniła ich skłonny do projekcji i ze swego własnego lęku mówili o „gniewie Bożym” jako Jego broni odwetowej. 4Nie mogli też mówić o ukrzyżowaniu całkiem bez gniewu, bo ich poczucie winy uczyniło ich gniewnymi.

T 301 Oto niektóre przykłady opacznego myślenia w Nowym Testamencie, choć jego ewangelia w rzeczywistości jest posłaniem samej

miłości. 2Gdyby Apostołowie nie czuli się winni, nigdy nie mogliby cytować, że powiedziałem, iż „nie przyszedłem przynieść pokoju, lecz miecz”. 3Jest to jawnie sprzeczne ze wszystkim, czego nauczałem. 4Ani też nie mogliby opisać moich reakcji na Judasza tak, jak to uczynili, gdyby rzeczywiście mnie rozumieli. 5Nie mogłem powiedzieć do niego „pocałunkiem wydajesz Syna Człowieczego?”, jeśli nie wierzyłem w zdradę. 6Całym posłaniem ukrzyżowania było po prostu to, że w nią nie wierzyłem. 7Podobną pomyłką było „biadanie” nad Judaszem, które mi przypisywano. 8Judasz był moim bratem, Synem Bożym i taką samą częścią Synostwa, jak ja sam. 9Czy podobna, bym go potępił, skoro byłem gotów pokazać, że potępienie jest niemożliwe?

T 302 Gdy czytasz nauczania Apostołów, wspomnij, że sam im rzekłem, iż wiele pojęliby później, gdyż w tamtym czasie nie byli jeszcze całkowicie gotowi, by za mną podążać. 2Nie chcę, byś pozwolił, by jakikolwiek lęk wkradł się do systemu myślowego, ku któremu cię wiodę. 3Nie wzywam męczenników, lecz nauczycieli. 4Nikt nie jest karany za grzechy i Synowie Boży nie są grzesznikami. 5Każda koncepcja kary obejmuje projekcję obwiniania i wzmacnia ideę, że obwinianie jest usprawiedliwione. 6Wynikiem tego jest lekcja obwiniania, bo wszystkie zachowania uczą przeświadczeń, które je motywują. 7Ukrzyżowanie było wynikiem jasno przeciwstawnych systemów myślowych; doskonałym symbolem „konfliktu” między ego a Synem Bożym. 8Konflikt ten wydaje się teraz równie rzeczywistym a jego lekcji trzeba się uczyć zarówno teraz, jak i wtedy.

T 303 Ja nie potrzebuję wdzięczności, lecz ty potrzebujesz rozwinąć swoją osłabioną zdolność do bycia wdzięcznym, bo nie będziesz mógł docenić Boga. 2To nie On potrzebuje twojego docenienia, lecz ty. 3Nie możesz miłować tego, czego nie doceniasz, bo lęk czyni docenienie niemożliwym. 4Gdy lękasz się tego, czym jesteś, nie doceniasz tego i dlatego to odrzucisz. 5Skutkiem tego będziesz nauczał odrzucenia.

T 304 Moc Synów Bożych jest obecna przez cały czas, bo zostali stworzeni jako stwórcy. 2Ich wpływ na siebie nie ma granic i musi być użyty dla ich wspólnego zbawienia. 3Każdy musi się uczyć, by nauczać, że wszystkie formy odrzucenia są bez znaczenia. 4Osob-

ność jest ideą odrzucenia. 5Póki będziesz go nauczał, będziesz o nim przeświadczony. 6To nie tak jak Bóg myśli, a ty musisz myśleć tak jak On myśli, jeżeli masz Go znów poznać.

T 305 Pamiętaj, że Duch Święty jest łączem komunikacji między Bogiem Ojcem a Jego odosobnionymi Synami. 2Jeśli będziesz słuchał Jego Głosu, poznasz, że ani nie możesz ranić ani być zraniony i że wielu potrzebuje twojego błogosławieństwa, by pomogło im samym słyszeć to dla siebie. 3Gdy będziesz postrzegał w nich tylko tę potrzebę i nie będziesz reagował na żadną inną, to nauczyłeś się odepnie i będziesz równie chętny dzielić się swoim nauczaniem jak ja.

T 339 Gdy twoje ciało, twoje ego i twoje sny przeminą, poznasz, że będziesz trwał wiecznie. 2Być może myślisz, że dokonuje się to poprzez śmierć, lecz nic nie dokonuje się poprzez śmierć, bo śmierć jest niczym. 3Wszystko dokonuje się poprzez życie, a życie jest z umysłu i w umyśle. 4Ciało ani nie żyje, ani nie umiera, bo nie może zawierać ciebie, który jesteś życiem. 5Jeśli podzielamy ten sam umysł, możesz przewyciężyć śmierć, bo ja przewyciężyłem. 6Śmierć jest usiłowaniem rozwiązania konfliktu poprzez niepodejmowanie żadnej decyzji. 7Tak jak każde inne niemożliwe rozwiązanie, jakiego usiłuje ego, nie zadziała.

T 2114 Spośród czego możesz wybierać, jeśli nie jedynie spośród życia lub śmierci, czuwania lub spania, pokoju lub wojny, twoich snów lub twojej rzeczywistości? 2Ryzykownym jest myślenie, że śmierć jest pokojem, bo świat równa ciało z Jaźnią, Którą Bóg stworzył. 3Lecz rzecz nigdy nie może być swoim przeciwieństwem. 4A śmierć jest przeciwieństwem pokoju, bo jest przeciwieństwem życia. 5A życie jest pokojem. 6Przebudź się i zapomnij wszystkie myśli o śmierci, a stwierdzisz, że masz pokój Boży. 7Lecz jeżeli danym ci jest rzeczywiste wybranie, to musisz widzieć przyczyny tego, spośród czego wybierasz, dokładnie takimi jakie są i gdzie są.

C 1225 Śmierć jest myślą przybierającą wiele form, często nierozpoznanawanych. Może się jawić jako smutek, lęk, niepokój lub wątpliwość; jako gniew, niewiara i brak zaufania; troska o ciało, zazdrość i wszystkie te formy, w których życzenie bycia takim, jaki nie jesteś, mogą przychodzić, aby cię kusić. Wszystkie takie myśli są odzwierciedleniem czczenia śmierci jako zbawiciela i dawcy wyzwolenia. **(Lekcja 163 - Śmierci nie ma)**

C 1230 Niemożliwe jest czczenie śmierci w jakiegokolwiek formie a przy tym wybranie kilku takich, które nie są ci drogie i których chciałbyś uniknąć, gdy jesteś przeświadczony o reszcie. Bo śmierć jest całkowita. Albo wszystko umiera, albo żyje i umrzeć nie może. Żaden kompromis nie jest możliwy. Bo tu ponownie widzimy oczywiste stanowisko, jakie musimy zaakceptować, jeśli mamy być zdrowi umysłowo; co jest całkowicie sprzeczne z daną myślą, nie może być prawdziwe, póki nie dowiedzie się, że przeciwieństwo tego jest fałszywe. (ibid.)

C 1269 Śmierć jest myślą, że jesteś osobny od swojego Stwórcy. Jest przeświadczeniem, że stany się zmieniają a uczucia następują po sobie z przyczyn, nad jakimi zapanować nie możesz, jakich nie uczyniłeś i jakich nigdy nie będziesz mógł zmienić. Jest utrwalonym przeświadczeniem, że idee mogą opuścić swoje źródło i nabrać takich właściwości, jakich ich źródło nie posiada, stając się różnymi od ich własnego pochodzenia, osobne od niego w rodzaju a także odległości, czasie i formie. **(Lekcja 167, Jedno jest życie i podzielim je z Bogiem)**

C 1270 Śmierć nie może pochodzić z życia. Idee pozostają zjednoczone ze swoim źródłem. Mogą szerzyć to wszystko, co zawiera ich źródło. W tym mogą wyjść daleko poza siebie. Lecz nie mogą zrodzić czegoś, co nigdy nie zostało im dane. Jakimi zostały uczynione, takim będzie ich czynienie. Tak jak zostały zrodzone, tak rodzić będą. I powrócą tam, skąd pochodzą.

C 1271 Umysł może myśleć, że śpi, lecz to wszystko. Nie może zmienić tego, co jest jego czuwaniem. Nie może uczynić ciała ani mieszkąć w ciele. Co jest obce umysłowi, to nie istnieje, bo nie ma źró-

dła. Albowiem umysł tworzy wszystko, co jest, i nie może nadać temu przymiotów, jakich jemu brakuje ani zmienić swojego własnego wiecznego, umysłowego stanu. Nie może czynić tego, co fizyczne. Co wydaje się umierać, jest tylko znakiem tego, że umysł śpi.

C 1272 Przeciwnieństwem życia może być tylko inna forma życia. Jako takie, może zostać pogodzone z tym, co je stworzyło, bo nie jest przeciwnieństwem tego w prawdzie. Jego forma może się zmieniać; może wydawać się być tym, czym nie jest. Lecz umysł jest umysłem; czuwający czy śpiący. Nie jest swoim przeciwnieństwem w czymkolwiek, co zostało stworzone, ani tym, co zdaje się czynić, gdy jest przeświadczony, że śpi.

C 1868 Jak głupio, Ojcze, być przeświadczonym, że Twój Syn mógłby spowodować sobie cierpienie! Czy mógłby uczynić plan swojego potępienia i być pozostawiony bez niezawodnej drogi swego wyzwolenia? Ojcze, Ty mnie miłujesz. Ty nigdy nie mógłbyś pozostawić mnie opuszczonym, bym umarł w świecie bólu i okrucieństwa. Jakże mógłbym myśleć, że Miłość opuściła samą Siebie? Nie ma innej woli prócz Woli Miłości. Lęk jest snem i nie ma żadnej woli, jaka może być w konflikcie z Twoją. Konflikt jest snem, a pokój – przebudzeniem. Śmierć jest złudzeniem; życie – wieczną prawdą. Nie ma przeciwnieństwa Twojej Woli. Nie ma konfliktu, bo moja wola jest Twoją.

Podręcznik dla nauczycieli 27. CZYM JEST ŚMIERĆ?

P 175 Śmierć jest centralnym snem, z którego wywodzą się wszystkie złudzenia. 2Czy to nie szaleństwo myśleć o życiu jak o rodzącym się, starzejącym, tracącym żywotność, a na koniec – umierającym? 3Już przedtem zadawaliśmy to pytanie, lecz teraz potrzebujemy dokładniej zastanowić się nad nim. 4Jest jedno utrwalone, niezmiennne przeświadczenie świata, że wszystkie rzeczy w nim rodzą się tylko po to, by umrzeć. 5To jest uznawane za „naturalny bieg rzeczy”, którego nie należy kwestionować, lecz zaakceptować jako „naturalne” prawo życia. 6To, co cykliczne, zmieniające się i niepewne, nie-

solidne i niestałe, w niechybny sposób przybywające i ubywające na niechybnej ścieżce – to wszystko jest brane za Wolę Bożą. 7I nikt nie pyta, czy dobrotliwy Stwórca mógłby tego chcieć.

W tym postrzeganiu wszechświata, jako go Bóg stworzył, niemożliwe byłoby myśleć o Nim jak o miłującym. 2Bo kogoś, kto zarządził, że wszystkie rzeczy przemijają, kończąc w prochu, rozczarowaniu i rozpacz, można się tylko lękać. 3On trzyma w swojej ręce rękę nic twojego małego życia, gotów przerwać ją bez żalu czy troski – może dziś. 4A jeżeli czeka, to i tak zakończenie jest pewne. 5Kto miłuje takiego boga, nie zna miłości, bo zaprzeczył temu, że życie jest rzeczywiste. 6Śmierć stała się symbolem życia. 7Jego świat jest teraz polem bitwy, gdzie rządzi sprzeczność, a przeciwieństwa toczą nie kończącą się wojnę. 8Tam, gdzie jest śmierć, pokój jest niemożliwy.

Śmierć jest symbolem lęku przed Bogiem. 2Jego Miłość jest odpychana przez tę ideę, która nie dopuszcza jej do świadomości tak, jak tarcza uniesiona, by zasłaniać słońce. 3Srogość tego symbolu wystarcza, by pokazać, że nie może współistnieć z Bogiem. 4Utrzymuje on wizerunek Syna Bożego, w którym jest on „składany na odpoczywanie” w objęciach zniszczenia, gdzie robactwo czeka, aby go pozdrowić i przetrwać krótką chwilę dzięki jego zniszczeniu. 5Lecz robactwo równie niechybnie jest skazane na zniszczenie. 6I tak wszystkie rzeczy żyją z powodu śmierci. 7Pożeranie jest naturalnym „prawem życia”. 8Bóg jest umysłowo chory i jeno lęk jest rzeczywisty.

Kuriozalne przeświadczenie, że jest część umierających rzeczy, która może iść dalej osobna od tego, co umrze, nie proklamuje miłującego Boga ani nie ustanawia na nowo żadnych podstaw dla ufania. 2Jeżeli śmierć jest dla czegoś rzeczywista, to życia nie ma. 3Śmierć zaprzecza życiu. 4Lecz jeśli jest rzeczywistość w życiu, to zaprzeczono śmierci. 5Co do tego żaden kompromis nie jest możliwy. 6Jest albo bóg lęku, albo Bóg Miłości. 7świat próbuje tysiąca kompromisów i będzie próbował jeszcze tysiąca. 8Ni jeden nie może być do przyjęcia dla nauczycieli Bożych, bo ani jeden nie mógłby być do przyjęcia dla Boga. 9On nie uczynił śmierci, bo On nie uczynił lęku. 10Oba są dla Niego równie bez znaczenia.

„Rzeczywistość” śmierci jest mocno zakorzeniona w przeświadczeniu, że Syn Boży jest ciałem. 2A jeżeli Bóg stworzył ciała, śmierć istotnie

byłaby rzeczywista. 3Lecz Bóg nie byłby miłujący. 4Nie ma punktu, w którym kontrast między postrzeganiem świata rzeczywistego i świata złudzeń nie staje się bardziej ewidentny. 5Śmierć jest zaiste śmiercią Boga, jeśli On jest Miłością. 6A wtedy Jego Własne stworzenie musi się Go lękać. 7Nie jest On Ojcem, lecz niszczycielem. 8Nie jest On Stwórcą, lecz mścicielem. 9Straszne Jego Myśli i lękiem napawający Jego obraz. 10Patrząc na Jego stworzenia – to umrzeć.

„A ostatnią do pokonania będzie śmierć.” 2Oczywiście! 3Bez idei śmierci, nie ma świata. 4Wszystkie sny skończą się z tym jednym. 5To jest ostateczny cel zbawienia; koniec wszystkich złudzeń. 6I w śmierci rodzą się wszystkie złudzenia. 7Cóż może narodzić się ze śmierci i mimo to mieć życie? 8Lecz co jest zrodzone z Boga i mimo to może umrzeć? 9Sprzeczności, kompromisy i rytuały, którym ten świat sprzyja w swoich daremnych próbach obstawania przy śmierci, lecz mimo to myślenia, że miłość jest rzeczywista, są bezmyślną magią, bezskuteczną i bez znaczenia. 10Bóg jest, a w Nim wszystkie rzeczy stworzone muszą być wieczne. 11Czy nie widzisz, że w przeciwnym razie ma On przeciwieństwo a lęk byłby tak rzeczywisty jak miłość?

Nauczycielu Boży, twoje jedyne zadanie może być wyrażone w ten sposób: nie akceptuj żadnego kompromisu, w którym jakkolwiek rolę odgrywa śmierć. 2Nie bądź przeświadczony o okrucieństwie ani nie pozwól, by atak skrywał przed tobą prawdę. 3Co zdaje się umierać, było jeno błędnie postrzeżone i przyniesione złudzeniu. 4Teraz twoim zadaniem jest pozwolić złudzeniu być przyniesionym do prawdy. 5Bądź niezachwiany co do tego; nie daj się oszukać „rzeczywistości” jakiegokolwiek zmiennej formy. 6Prawda ani się nie porusza, ani się nie chwieje, ani nie pogrąża w śmierci i rozkładzie. 7A co jest końcem śmierci? 8Nic prócz tego: zdanie sobie sprawy, że Syn Boży jest niewinny teraz i na zawsze. 9Nic prócz tego. 10Lecz nie pozwalaj sobie zapomnieć, że nie mniej od tego.

Ćwiczenia dla studentów
28. CZYM JEST ZMARTWYCHWSTANIE?

P 182 Zmartwychwstanie jest po prostu pokonaniem lub przewyżeniem śmierci. 2Jest przebudzeniem lub odrodzeniem; zmianą myślenia o znaczeniu świata. 3Jest akceptacją interpretacji Ducha świętego celu świata; przyjęciem Prześlągania dla siebie. 4Jest końcem snów nieszczęścia i radosną świadomością ostatecznego snu Ducha świętego. 5Jest rozpoznaniem darów Bożych. 6Jest snem, w którym ciało funkcjonuje doskonale, nie mając żadnej funkcji prócz komunikowania się. 7Jest lekcją, na której kończy się uczenie, bo jest doprowadzona do końca i przekroczona. 8Jest zaproszeniem dla Boga, by uczynił Swój ostateczny krok. 9Jest poniechaniem wszystkich innych celów, wszystkich innych interesów, wszystkich innych życzeń i wszystkich innych trosk. 10Jest pojedynczym pragnieniem Ojca przez Syna.

Zmartwychwstanie jest zaprzeczeniem śmierci, będąc stanowczym potwierdzeniem życia. 2W ten sposób całkowicie odwracane jest całe myślenia świata. 3Życie jest teraz rozpoznawane jako zbawienie, a wszelkiego rodzaju ból i nieszczęście jest postrzegane jako piekło. 4Nie ma już lęku przed Miłością, lecz jest ona radośnie witana. 5Znikły bożki, a pamiętanie Boga bez przeszkód świeci po świecie. 6Oblicze Chrystusa jest widziane w każdej żyjącej rzeczy i nic nie jest trzymane w ciemności, poza światłem przebaczenia. 7Nie ma już więcej smutku na ziemi. 8Nastąła na niej radość Nieba.

Na tym kończy się program nauczania. 2Odtąd wskazówki nie są już potrzebne. 3Wizja została całkowicie poprawiona a wszystkie pomyłki – odczynione. 4Atak jest bez znaczenia i nastął pokój. 5Cel programu nauczania został osiągnięty. 6 Myśli zwracają się ku Niebu, odwracając się od piekła. 7Wszystkie tęsknoty zostały zaspokojone, bo cóż pozostaje bez odpowiedzi lub niezupełne? 8Ostatnie złudzenie szerzy się po świecie, przebacząc wszystkie rzeczy i zastępując wszelki atak. 9Dokonało się całe odwrócenie. 10Nie pozostało nic, by sprzeciwić się Słowu Bożemu. 11Nie ma żadnego przeciwieństwa prawdy. 12I teraz wreszcie może nastać praw-

da. 13Jakże szybko przyjdzie, gdy zostanie poproszona o przyjście i ogarnięcie takiego świata!

Wszystkie żyjące serca są spokojne, ożywione głębokim oczekiwaniem, bo czas wiecznie trwających rzeczy jest teraz w zasięgu ręki. 2Śmierci nie ma. 3Syn Boży jest wolny. 4A w jego wolności jest koniec lęku. 5Teraz nie pozostaje już na ziemi żadne ukryte miejsce, by chronić chore złudzenia, sny lęku i błędne postrzeganie wszechświata. 6Wszystkie rzeczy są widziane w świetle, i w tym świetle ich cel jest przeobrażony i rozumiany. 7A my, dzieci Boże, powstaemy z prochu i patrzymy na naszą doskonałą bezgrzeszność. 8Pieśń Nieba rozbrzmiewa po świecie, gdy jest podnoszony i do prawdy przynoszony.

Teraz nie ma już żadnych różnic. 2Różnice znikły i Miłość patrzy na Siebie Samą. 3Jakie dalsze widzenie jest potrzebne? 4Czegóż jeszcze wizja miałaby dokonać? 5Widzieliśmy oblicze Chrystusa, Jego bezgrzeszność, Jego Miłość poza wszelkimi formami, poza wszystkimi celami. 6święci jesteśmy, ponieważ Jego świętość rzeczywiście nas wyzwoliła. 7I przyjmujemy Jego świętość jako naszą, ponieważ jest. 8Jakimi Bóg nas stworzył, takimi będziemy zawsze na zawsze i nie życzymy sobie niczego poza tym, by Jego Wola była naszą własną. 9 Złudzenia innej woli zostały stracone, bo została odnaleziona jedność celu.

Te rzeczy czekają nas wszystkich, lecz na razie nie jesteśmy jeszcze przygotowani, by powitać je z radością. 2Póki jakikolwiek umysł pozostaje owładnięty złymi snami, myśl o piekle jest rzeczywista. 3Nauczyciele Boży mają za cel przebudzenie umysłów tych, którzy śpią i widzenie, jak wizja oblicza Chrystusa zastępuje miejsce tego, co śnią. 4 Myśl morderstwa jest zastępowana błogosławieństwem. 5Osąd jest odkładany i oddawany Temu, Którego funkcją jest sądzenie. 6A w Jego osądzie ostatecznym przywracana jest prawda o świętym Synu Bożym. 7On jest odkupiony, bo usłyszał Słowo Boże i zrozumiał jego znaczenie. 8On jest wolny, bo pozwolił, by Głos Boży ogłosił prawdę. 9I wszyscy ci, których przedtem chciał ukrzyżować, są wraz z nim zmartwychwstali, u jego boku, gdy on przygotowuje się z nimi na spotkanie swego Boga.

Wiadomości specjalne (cyt. z *Pozbawionej szczęśliwości. Biografii Helen Schucman i jej spisywania Kursu cudów*)

Bardzo specyficzna wiadomość została podyktowana 2 października 1976 r. Ze względu na jej specyficzną naturę, prezentuję ją poza właściwą, chronologiczną kolejnością. Siedzieliśmy na kanapie Helen, gdy ona mnie spytała, czy wierzę w fizyczne zmartwychwstanie Jezusa. Odpowiedziałem, że nie, bo jeżeli ciało nie jest ani rzeczywiste, ani żywe, to jakże miałoby zmartwychwstać? Poza tym, w myśl kursowej definicji zmartwychwstania wynika, że jest to przebudzenie ze snu o śmierci, będące procesem zachodzącym w umyśle, a nie w ciele, ponieważ jedynie umysł może spać. Jednak – kontynuowałem – z pewnością było możliwe, by jego uczniowie mogli *doświadczyć* tego przebudzenia jako zjawiska fizycznego z uwagi na poziom ich rozumienia, na którym mylili formę z treścią. Potem zasugerowałem, by Helen spytała samego „Szefa”, bo któż lepiej mógłby odpowiedzieć na to pytanie jeśli nie on? Oto odpowiedź, która przyszła:

Czy było fizyczne zmartwychwstanie?

Moje ciało znikło, ponieważ nie żywiłem co do niego żadnego złudzenia. Ostatnie minęło. Zostało złożone w grobie, lecz nie było nic do grzebania. Nie rozpadło się, bo to, co nierealne, umrzeć nie może. Stało się jeno tym, czym zawsze było. I właśnie to oznacza „odwalenie kamienia”. Ciało znika i nie skrywa już dalej tego, co znajduje się za nim. Po prostu przestaje przeszkadzać wizji. Odwalić kamień – to widzieć za grobem, za śmiercią i zrozumieć nicość ciała. Co jest rozumiane jako nic, *musi* zniknąć.

Potem przybrałem formę ludzką o ludzkich przymiotach, by mówić do tych, którzy mieli dowodzić światu bezwartościowości ciała. To zostało wielce niezrozumiane. Przybyłem powiedzieć im, że śmierć jest złudzeniem a umysł, który uczynił ciało może uczynić kolejne, gdyż sama forma jest złudzeniem. Nie zrozumieli. Lecz teraz mówię do ciebie i daję ci to samo posła-

nie. Śmierć złudzenia nic nie znaczy. Znika, gdy się przebudziłeś i zdecydowałeś już nie śnić. I ty wciąż masz moc podjęcia tej decyzji jakom ja uczynił.

Bóg wyciąga Swą dłoń do Syna Swego, by pomóc mu podnieść się i wrócić do Niego. Mogę pomóc, bo świat jest złudzeniem a ja zwyciężyłem świat. Patrz za grób, ciało, złudzenie. Nie miej wiary w nic prócz ducha i przewodnictwa jakie Bóg ci daje. On nie mógł stworzyć ciała, bo ono jest ograniczeniem. Musiał stworzyć ducha, bo ten jest nieśmiertelny. Czy ci, co są stworzeni jak On mogą być ograniczeni? Ciało jest symbolem świata. Poniechaj go. Do Nieba wejść nie może. Lecz ja mogę cię tam wziąć, gdy tylko wybierzesz. Razem możemy patrzeć jak znika świat a wraz z nim jego symbole. A potem, a potem ... tego nie da się powiedzieć.

Ciało nie może się ostać bez złudzeń a ostatnim do przewyciężenia jest śmierć. To jest posłanie ukrzyżowania – nie ma stopni trudności w cudach. To jest posłanie zmartwychwstania – złudzenia są złudzeniami. Prawda jest prawdziwa. Złudzenia znikają, Jedynie prawda pozostaje.

Tych lekcji trzeba było nauczać tylko raz, bo gdy kamień śmierci został odwalony, cóż może być widziane prócz pustego grobu? I właśnie to zobaczysz, ty, który podążasz za mną w światło i od śmierci w dal, za złudzenia i do Nieba bram, gdzie przybędzie sam Bóg, by zabrać cię do domu.

Aby uniknąć nieporozumień; studenci *Kursu cudów* powinni wiedzieć, że powyższa wiadomość została przekazana Helen słowami, jakie ona podówczas mogła zrozumieć. Jej umysł już był przepelniony lękiem, bo w przeciwnym razie nie pytałaby o wyjaśnienie *mnie* zamiast Jezusa. I dlatego odpowiedź zdaje się zawierać sugestię, jakoby Jezus faktycznie „powrócił” w formie: *potem przybrałem ludzką formę* ... Jednak uważne przeczytanie tej wiadomości pozwala dostrzec, że takie rozumienie „powrotu” jest mylne, gdyż w niniejszej wiadomości nacisk kładziony jest przede wszystkim na nieodłącznie złudną naturę ciała. A zatem jest to kolejny przykład, gdy Jezus mówi do Helen w takiej *formie*, jaką mogła zaakceptować bez większego lęku a jednocześnie zawierając prawdę (*treść*) w tychże słowach.



W *Biblii* jest mowa o “odwaleniu kamienia grobowego” i zmartwychwstaniu ciała (por, obrazek na pierwszej stronie), jednak w rzeczywistości chodzi o poniechanie złudzeń: “Śmierć złudzenia nic nie znaczy. Znika, gdy się przebudziłeś i zdecydowałeś już nie śnić. I ty wciąż masz moc podjęcia tej decyzji jakom ja uczynił” Kamień grobowy symbolizuje poniechanie ostatniego złudzenia: o rzeczywistości ciała i rzeczywistości śmierci: „minęło ostatnie”. Skoro śmierć jest rzeczywista, to ciało musiało być również rzeczywiste...

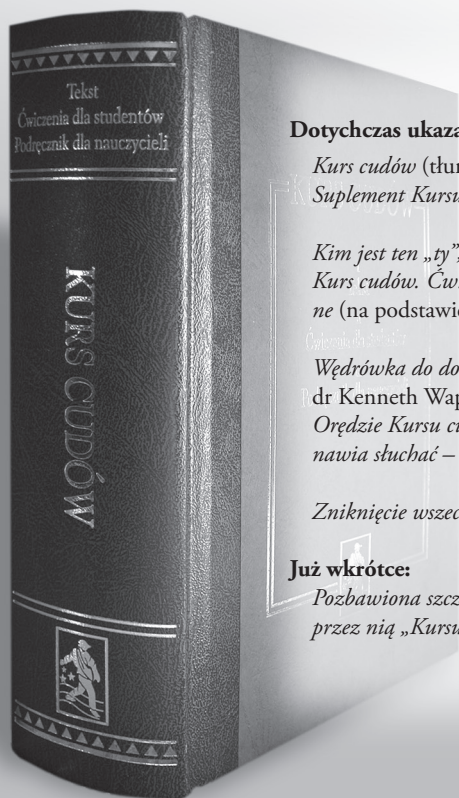
Dlatego naszym zmartwychwstaniem jest przebudzenie się ze snu osobności do życia w jedności z Bogiem w Niebie. Cóż nas to kosztuje? Nic, bo rzeczywistość jest za darmo. Natomiast złudzenia kosztują nas bardzo wiele, bo świadomość i poznanie Nieba.

Pokoju i radości

Cezary E. Urbański

Wydawnictwo i Akademia *Kursu cudów*

Publikacje ❖ Warsztaty ❖ Konsultacje ❖ Spotkania



Dotychczas ukazały się następujące publikacje:

Kurs cudów (tłum. Cezary E. Urbański)

Suplement Kursu cudów. Psychoterapia. Pieśń modlitwy

Kim jest ten „ty”, który żyje w tym świecie?

Kurs cudów. Ćwiczenia dla studentów. Komentarz i uwagi praktyczne (na podstawie 3-dniowych warsztatów dr K. Wapnicka)

Ćwiczenia dla studentów

Wędrowka do domu. Przeszkody dla pokoju w „Kursie cudów”

dr Kenneth Wapnick

Orędzie Kursu cudów. I – Wszyscy są wezwani. II – Niewielu postanawia słuchać – dr Kenneth Wapnick

Zniknięcie wszechświata – Gary Renard

Już wkrótce:

Pozbawiona szczęśliwości. Historia Helen Schucman i spisywania przez nią „Kursu cudów” – dr Kenneth Wapnick

www.kurscudow.pl